

## W skrócie

Po niezbyt miłym przyjęciu kibiców Granatu w Radomsku, nasi hool's (6) jechali na derby Łodzi z dużą chęcią spotkania i obicia kibiców RKS-u. Niestety, tych ostatnich nie było widać, choć podobno pojawiają się na każdym meczu Widzewa. Tym razem im się upiekło, co nie zmienia faktu, że teraz mamy z nimi kosę i prędzej czy później ich dorwiemy. Z drugiej strony, myślę, że wątpliwa to dla Widzewa przyjemność mieć zgodę z drużyną, której kibice krzyczą: "brawa dla policji", choć każdy ma swój gust.

Co do derbów Łodzi, to jak zwykle wiele się działo. Już rano na stacji Łódź Chojny 18 kibiców Karpat Krosno zostało "przywitanych" przez 30 hool's ŁKS. Trochę ucierpiał pociąg, w którym jechały Karpaty, a eŁKSa zdobyła 3 szale. Pecha miał również Chrobry na Łodzi Kaliskiej. Prawdopodobnie ta sama ekipa ŁKS-u wyczała 8 glogowian i wyczesła ich ze wszystkich szalików i flagi. Z tego wynika, że przed meczem aktywniejszy był ŁKS, co nie zmienia faktu, że na samym meczu prezentowali się o wiele słabiej od Widzewa i to zarówno pod względem ilościowym, jak i organizacją dopingiu.

Kończy się zima, czas na podsumowanie naszej akcji "Maluj miasto". Muszę stwierdzić, że wypadła ona całkiem nieźle. Najlepiej pomalowane zostało os. Przydworcowe (czyli tereny w pobliżu dworca PKP) i Kamienna. Mimo to pozostało jeszcze wiele miejsc, na których możemy zmanifestować nasze przywiązanie do Granatu, więc akcja trwa nadal.

Co do rundy wiosennej w naszym wykonaniu, to raczej nie liczymy, że ktoś do nas przyjedzie. Być może pojawi się ktoś z Włoszczowy, czy Jędrzejowa, bo z wyjazdów, które zaliczyliśmy jesienią tylko tam byli jacyś kibice, choć szanse na ich przybycie są bliskie zeru. Co do wyjazdów, to większość z nich gramy daleko, więc trudno będzie coś zaliczyć większą ekipą. Wszystko będzie się wyjaśniać jak zwykle tydzień przed danym meczem. Wiemy jakie są realia kibicowania w IV lidze, wszędzie nudy. Ale myślę, że nie przeszkodzi nam to w chodzeniu liczną ekipą na mecze naszej ukochanej drużyny.



Kibice Granatu we Włoszczowej



... i w Jędrzejowie